

ISSN 1643-8183
eISSN 2353-8139



Artykuł został opublikowany zgodnie ze standardami
Libre Open Access i jest objęty warunkami licencji
Creative Commons CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe

Zeszyty Prawnicze
26.2 / 2026, s. 195-221
<https://doi.org/10.21697/zp.2026.26.2.09>

PAWEŁ OCHMANN

Uniwersytet Jagielloński
<https://orcid.org/0000-0001-6932-3367>
e-mail: pawel.ochmann@doctoral.uj.edu.pl

MOŻLIWOŚĆ WYSTĄPIENIA HEURYSTYK WYDAWANIA SĄDÓW W KONCEPCJI BEZPOŚREDNIEGO ROZUMIENIA JERZEGO WRÓBLEWSKIEGO

1. WPROWADZENIE

Zaliczenie Jerzego Wróblewskiego do grona najważniejszych przedstawicieli polskiej teorii prawa nie powinno budzić większych kontrowersji. Pomimo że wobec niektórych poglądów i wypowiedzi tego autora podniesiono sporo zastrzeżeń, otwierając drogę do polemiki, to nie ulega wątpliwości, że wyznaczały one kierunek dyskursu naukowego w Polsce, składając się na dorobek naukowy rodzimego prawnictwa¹. Konceptję bezpośredniego rozumienia prawa uznać można za dobitny przykład uzasadniająca taką ocenę. Konceptcja ta do dziś zajmuje ważne miejsce we współczesnej dyskusji, znajdując się w dużym stopniu u podłoża toczącego się od dawna sporu² na temat zasadności maksymy *clara non sunt interpretanda*, której negacja w skrajnej postaci znajduje

¹ Potwierdzeniem słuszności takiej oceny dorobku Jerzego Wróblewskiego są podejmowane w polskiej nauce badania nad jego znaczeniem dla teorii prawa. Zob. *Wpływ teorii Jerzego Wróblewskiego na współczesne prawnictwo*, red. T. Bekrycht, M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2011.

² R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995, s. 23-25.

wyraz w stwierdzeniu *omnia sunt interpretanda*³. Prowadzona wokół tego zagadnienia dyskusja wpisuje się w szerszą problematykę różnych podejść do wykładni prawa⁴, jakie dostrzec można w polskiej teorii⁵ prawa⁶. Założenie, że tekst prawny jest jasny, przez co nie wymaga wykładni, stanowi immanentny element koncepcji bezpośredniego rozumienia prawa Jerzego Wróblewskiego. Nie jest celem niniejszego artykułu rozstrzygnięcie zaistniałego sporu wokół zasady *clara non sunt interpretanda*, którego charakter zdeterminowany jest w dużym stopniu sposobem postrzegania, czym jest interpretacja, gdyż przy takim założeniu badawczym konieczne byłoby podjęcie również tego zgoła filozoficznego problemu⁷. Podobnie niniejszy artykuł nie stawia sobie

³ K. Pleszka, *Wykładnia rozszerzająca*, Warszawa 2010, s. 187 i n.

⁴ W polskim prawoznawstwie brak jednolitej koncepcji wykładni prawa. Maciej Zieliński wśród najważniejszych wymienia następujące koncepcje: tradycyjną Eugeniusza Waśkowskiego, konstrukcyjną Sawy Frydmana (Czesława Nowińskiego), semantyczną intensjonalną (klaryfikacyjną) Jerzego Wróblewskiego, semantyczną ekstensjonalną (logiczną) Jana Woleńskiego, derywacyjną Zygmunta Ziemińskiego i Macieja Zielińskiego, interpretacji humanistycznej Leszka Nowaka, komputacyjną Franciszka Studnickiego, poziomową Ryszarda Sarkowicza, walidacyjno- derywacyjną Leszka Leszczyńskiego oraz hermeneutyczne (co stanowi określenie zbiorcze na wiele różnych poglądów). M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 66-87.

⁵ Tomasz Gizbert-Studnicki i Krzysztof Pleszka próbowali swego czasu uprościć stan polskiego dyskursu naukowego, argumentując, że można go sprowadzić do dwóch głównych konkurujących ze sobą spojrzeń na wykładnię: starszą koncepcję semantyczną, traktującą wykładnię jako czynność ustalania znaczenia tekstu prawnego, oraz koncepcję derywacyjną, gdzie wykładnia postrzegana jest jako operacja wyprowadzania z tekstów prawnych norm prawnych. K. Pleszka, T. Gizbert-Studnicki, *Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCLXXVII. Prace z Nauk Politycznych 20/1984, s. 17.

⁶ W ostatnim czasie podejmowane są wszak próby wyartykułowania wspólnych cech tych koncepcji w ramach procesu ujednoczenia wykładni. M. Zieliński, O. Bogucki, A. Choduń, S. Czepita, B. Kanarek, A. Municzewski, *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, RPEiS 4/2009, s. 23-24.

⁷ Na związek paremii *clara non sunt interpretanda* z problematyką interpretacji dobitnie zwraca uwagę M. Zieliński, *Aspekty zasady clara non sunt interpretanda*, [w:] *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, red. S. Wronkowska, M. Zieliński, Poznań 1990, s. 174.

za zadanie dokonania krytycznej analizy koncepcji bezpośredniego rozumienia Jerzego Wróblewskiego, aby ocenić jej zasadność. Na potrzeby niniejszego opracowania koncepcja ta przyjmowana jest po prostu jako jedno z funkcjonujących w polskim dyskursie naukowym spojrzeń i podejść do prawa, a poniższe rozważania nie wyrażają w żadnym stopniu stosunku autora niniejszego tekstu do tej koncepcji. Celem tego artykułu jest natomiast wyjaśnienie, czy na gruncie koncepcji bezpośredniego rozumienia Jerzego Wróblewskiego mogą wystąpić heurystyki wydawania sądów.

Heurystyki wydawania sądów wyróżnione zostały w ramach badań psychologicznych, ale z uwagi na potencjał, jaki oferują, szybko wyszły poza samą psychologię, znajdując praktyczne zastosowanie w marketingu lub stanowiąc wartościowy instrument metodologiczny w naukach ekonomicznych⁸. W ostatnim czasie również w naukach prawnych zaobserwować można początki⁹ skierowania zainteresowania w kierunku rozumowania heurystycznego¹⁰. Zważywszy, że heurystyki mogą prowadzić do błędnych rezultatów¹¹, wydaje się wartościowe sprawdzenie, czy wyróżniane przez Jerzego Wróblewskiego bezpośrednie rozumienie wykazuje do nich podobieństwo. W tym celu należy wszak najpierw zarysować najważniejsze cechy charakterystyczne myślenia heurystycznego oraz spojrzenie Wróblewskiego na proces rozumienia prawa. Mając na uwadze, że heurystyki wydawania sądów stanowią w pewnym sensie „ciało obce” w prawie, recypowane z innej dyscypliny badawczej, które w naukach prawnych dopiero *de facto* zaczyna być dostrzegane i wykorzystywane, w pierwszej kolejności należy zatem w zwięzły sposób

⁸ Zob. przykładowo S. Białowąs, *Determinanty podatności na heurystykę zakotwiczenia, czyli co powinniśmy wiedzieć o konsumentach, aby lepiej konstruować narzędzia pomiarowe*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 96/2010, s. 147-156.

⁹ Y. Feldman, A. Schurr, D. Teichman, *Anchoring Legal Standards*, Journal of Empirical Legal Studies 13.2/2016, s. 298-329.

¹⁰ Również polscy badacze w ostatnim czasie zaczynają interesować się tą materią. Zob. P. Bystranowski, B. Janik, M. Próchnicki, P. Skórska, *Anchoring Effect in Legal Decision-Making: A Meta Analysis*, Law and Human Behavior 1.1/2021, s. 1-23.

¹¹ A. Tversky, D. Kahneman, *Judgment under Uncertainty: Heuristics and Biases*, Science. New Series 185.4157/1974, s. 1124.

przedstawić najważniejsze założenia tej mającej swoją proweniencję w psychologii problematyki.

2. POJĘCIE HEURYSTYK WYDAWANIA SĄDÓW I ICH GENEZA

Pojęcie¹² heurystyki nie jest w swej istocie intuicyjne ani nie ma charakteru jednoznacznego, stąd niniejsze rozważania wymagają podkreślenia owej semantycznej ambiwalencji tego terminu. Spoglądając na jego etymologię, pochodzi ono z języka greckiego, gdzie *heuriskō* znaczy „odkrywam” lub „znajduję”¹³. Znaczenie tego pojęcia ewoluowało w toku rozwoju historycznego¹⁴, uwidaczniając swoją wieloznaczność¹⁵, a reminiscencje tego pozostają do dziś, również we współczesnym języku polskim¹⁶, gdzie pod pojęciem tym kryje się przynajmniej kilka desygnatów¹⁷. Głębsza analiza poszczególnych znaczeń tego terminu w języku

¹² Niekiedy w filozofii nauki i językoznawstwie odróżnia się „termin” od „pojęcia”, natomiast na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto, że mają one charakter bliskoznaczny i będą używane zamiennie. Zaznaczenie w niniejszym przypisie tej okoliczności eliminuje w pełni ryzyko braku precyzji, a zważywszy na podkreślaną przez niektórych badaczy nierozzerwalność obu słów, takie podejście wydaje się usprawiedliwione. Zob. J. Tomaszczyk, *Terminologia w komunikacji naukowej*, [w:] *Kultura książki i informacji: księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Gondek*, red. A. Pulikowski, Katowice 2017, s. 389.

¹³ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989, s. 209.

¹⁴ Przeglądu, co rozumiano przez pojęcie „heurystyka” dokonują Marc H.J. Romanycia i Francis Jeffrey Pelletier; M.H.J. Romanycia, F.J. Pelletier, *What is a heuristic?*, *Computational Intelligence* 1.1/1985, s. 47-58.

¹⁵ S.J. Chow, *Many Meanings of 'Heuristic'*, *The British Journal for the Philosophy of Science* 66.4/2015, s. 977-1016.

¹⁶ Przykładowo w *Słowniku współczesnego języka polskiego*, ilustrującego znaczenie danych pojęć w języku powszechnym, przez pojęcie „heurystyka” rozumie się: 1. „umiejętność wykrywania nowych faktów i zależności między faktami, dzięki którym możliwe jest stawianie nowych hipotez i poznawanie nowych praw”, 2. „umiejętność wyszukiwania i gromadzenia faktów historycznych”; *Słownik współczesnego języka polskiego*, I, red. B. Dunaj, Warszawa 2001, s. 304.

¹⁷ Poza znaczeniami w języku potocznym dochodzą znaczenia występujące na gruncie języków specjalistycznych. Pojęcie heurystyki posiada swoje znaczenie

polskim nie wydaje się jednak niezbędna w świetle celów niniejszego artykułu¹⁸, dlatego uprawnione wydaje się skoncentrowanie od razu na znaczeniu tego pojęcia w psychologii, ponieważ to wytłumaczenie, czym są heurystyki wydawania sądów, jest konieczne do dalszego wywodu.

Heurystyki w rozumieniu, do którego odwołuje się niniejszy artykuł, czyli heurystyki wydawania sądów, stanowią rezultat badań, jakie od lat 70. XX w. prowadzili Daniel Kahneman oraz Amos Tversky¹⁹. Ten pierwszy otrzymał nawet za swe badania nad procesami decyzyjnymi w warunkach niepewności ekonomiczną Nagrodę Nobla w 2002 r. Opisywanie po kolei poszczególnych badań tych autorów oraz używanych na ich podstawie wniosków niewątpliwie przekraczałoby ramy niniejszej pracy, nadając się w istocie na osobną książkę²⁰. Dlatego z punktu widzenia dynamiki wywodu zasadne będzie lapidarne ujęcie najważniejszych elementów pozwalających przedstawić istotę myślenia heurystycznego. Kluczem do jego wyjaśnienia jest podział sposobów postrzegania i poznawania rzeczywistości, na którym opierają się Kahneman i Tversky, na dwa systemy: intuicję oraz rozumowanie²¹. Intuicja i rozumowanie bywają określane również numerycznie jako dwa systemy (system 1 i system 2)²², gdzie system 1 (czyli intuicja) funkcjonuje

przykładowo chociażby w ramach informatyki. Zob. J. Pearl, *Heuristics. Intelligent Search Strategies for Computer Problem Solving*, Boston 1984, s. 7 (przedmowa).

¹⁸ W tym zakresie odesłać można przykładowo do monografii Ewy Roszkowskiej, która analizuje bliżej niektóre znaczenia tego pojęcia; E. Roszkowska, *Decyzje wielokryterialne i negocjacje. Wybrane aspekty teoretyczne i badania eksperymentalne*, Białystok 2021, s. 47-50.

¹⁹ A. Tversky, D. Kahneman, *Belief in the Law of Small Numbers*, *Psychological Bulletin* 76.2.1971, s. 105-110; A. Tversky, D. Kahneman, *Judgment under Uncertainty...*, s. 1124-1130.

²⁰ Niedawno taką książkę stanowiącą swoistą syntezę badań przeprowadzonych wspólnie z Amosem Tversky opublikował zresztą sam Daniel Kahneman, prezentując kompleksowo całą materię; D. Kahneman, *Thinking, Fast and Slow*, Dublin 2012 (reissued 2024).

²¹ A. Tversky, D. Kahneman, *Belief in the Law...*, s. 105-110.

²² Takiej nomenklatury używają Keith Stanovich i Richard West. Zob. K.E. Stanovich, R.F. West, *Individual differences in reasoning: Implications for the rationality debate?*, *Behavioral and Brain Science* 23/2000, s. 646-665; cyt. za: D. Kahneman, *Maps of Bounded Rationality: A Perspective on Intuitive Judgment and Choice*, Prize Lecture,

„szybko, automatycznie, bez wysiłku, skojarzeniowo, i trudno ją kontrolować lub modyfikować” (tłum. własne – P.O.), podczas gdy system 2 (czyli rozumowanie) jest wolniejszy, wymaga znacznego wysiłku i ma charakter umyślny²³. Główny sens zarysowanego rozróżnienia przejawia się w tym, że system 1 odpowiedzialny jest za powstawanie wrażeń (*impressions*), które mają charakter niedobrowolny, podczas gdy system 2 obecny jest w formułowaniu osądów (*judgments*), niezależnie od tego, czy opierają się one na wrażeniach, czy na świadomym zamierzonym rozumowaniu, choć jeżeli wydawane osądy pokrywają się z wrażeniami, to mogą mieć one charakter intuicyjny²⁴.

Zarysowany w ten sposób podział wydaje się rudymenarny dla istoty myślenia heurystycznego, które zdaje się czerpać właśnie z intuicji. Heurystyki wydawania sądów wiążą się z dokonywaniem ocen w warunkach niepewności, co może mieć charakter intuicyjny albo odbywać się według reguł statystyki²⁵ i rachunku prawdopodobieństwa²⁶. Heurystyki wydawania sądów oznaczają formułowanie opinii na określony temat bez przeprowadzenia szerokiego rozumowania²⁷. Heurystyczny proces myślowy jest skrócony i uproszczony²⁸. Kahneman i Tversky wyróżnili trzy zasadnicze heurystyki: dostępności (*availability*), dopasowania

December 8, 2002, <https://www.nobelprize.org/uploads/2018/06/kahnemann-lecture.pdf> [dostęp 20 lutego 2025 r.].

²³ D. Kahneman, *Maps of Bounded Rationality...*, s. 450-451.

²⁴ *Ibidem*, s. 451.

²⁵ A. Tversky, D. Kahneman, *Extensional Versus Intuitive Reasoning: The Conjunction Fallacy in Probability Judgment*, *Psychological Review* 90.4/1983, s. 293.

²⁶ Kahneman i Tversky skłaniają się ku przekonaniu, że „perhaps the most general conclusion, obtained from numerous investigations, is that people do not follow the principles of probability theory in judging the likelihood of uncertain events”; D. Kahneman, A. Tversky, *Subjective probability: A judgement of representativeness*, [w:] *Judgement under uncertainty: Heuristics and biases*, red. D. Kahneman, P. Slovic, A. Tversky, Cambridge 1982, s. 32.

²⁷ A. Tversky, D. Kahneman, *Judgment under Uncertainty...*, s. 1124-1130.

²⁸ G. Gigerenzer, J. Czerlinski, L. Martignon, *How Good Are Fast and Frugal Heuristics?*, [w:] *Heuristics and Biases. The Psychology of Intuitive Judgment*, red. T. Gilovich, D. Griffin, D. Kahneman, Cambridge 2002, s. 559.

i zakotwiczenia (*adjustment and anchoring*) oraz reprezentatywności (*representativeness*)²⁹.

3. RODZAJE HEURYSTYK WYDAWANIA SĄDÓW WYRÓŻNIONE PRZEZ KAHNEMANA I TVERSKY'EGO ORAZ NAJWAŻNIEJSZE CECHY MYŚLENIA HEURYSTYCZNEGO

Heurystyka dostępności w oryginalnym ujęciu tych badaczy dotyczyła osoby oceniającej częstotliwość pewnych sytuacji lub prawdopodobieństwo zdarzeń według dostępności, czyli „łatwości, z jaką określone przypadki przychodzą do głowy” (tłum. własne – P.O.)³⁰. Heurystyka dostępności polega więc na oparciu się na tych informacjach, które znajdują się w bezpośrednim zasięgu osoby dokonującej oceny, innymi słowy – łopatologicznie rzecz ujmując – znajdują się „pod ręką”. Przyczyny dostępności określonych informacji mogą być rozmaite. Jednym z badań Kahnemana i Tversky'ego, ilustrującym ten mechanizm, było zapytanie ankietowanych osób, czy wśród nazwisk wymienionych osób było więcej kobiet czy mężczyzn³¹. Jeżeli na pokazywanej liście znajdowały się nazwiska rozpoznawalne, sławnych ludzi, to były one łatwiejsze do przypomnienia sobie, co rzutowało na przekonanie, że w danej grupie znajduje się więcej osób tej samej płci, co owe sławne osoby. W tym wypadku dostępność wynika ze sławy, która towarzyszy pewnym nazwiskom. Innymi przesłankami dostępności określonej informacji może być jej nowość – przykładowo niedawne wydarzenia wywierają większy wpływ niż zdarzenia, które miały miejsce jakiś czas temu, albo stopień

²⁹ A. Tversky, D. Kahneman, *Judgment under Uncertainty...*, s. 1124-1130.

³⁰ A. Tversky, D. Kahneman, *Availability: A Heuristic for Judging Frequency and Probability*, *Cognitive Psychology* 5/1973, s. 207.

³¹ „Four lists of names were prepared, two lists of entertainers and two lists of other public figures. Each list included 39 names recorded at a rate of one name every 2 sec. Two of the lists (one of public figures and one of entertainers) included 19 names of famous women and 20 names of less famous men. The two other lists consisted of 19 names of famous men and 20 names of less famous women. Hence, fame and frequency were inversely related in all lists. The first names of all personalities always permitted an unambiguous identification of sex”; *Ibidem*, s. 220.

zetknięcia się z daną informacją – przykładowo nagłośnienie pewnego ryzyka oddziałuje na uwagę, jaką będzie się do niego przywiązywać³².

Heurystyka reprezentatywności opiera się na dostrzeżeniu podobieństwa w pewnym elemencie do innego elementu³³. Polega ona na tym, że wybiera się „rezultaty według stopnia, w którym te rezultaty odpowiadają koniecznym cechom” (tłum. własne – P.O.)³⁴. Istnieją zatem podstawy do postrzegania heurystyki reprezentatywności jako postaci rozumowania *per analogiam*. Tversky i Kahneman konstatują, że „kiedy A jest w wysokim stopniu charakterystyczny dla B, to prawdopodobieństwo, że A pochodzi od B, będzie uważane za wysokie” (tłum. własne – P.O.)³⁵. Jedno z ich badań potwierdzających heurystykę reprezentatywności polegało na ocenie prawdopodobieństwa, kim jest dana osoba w grupie 100 mężczyzn. W pierwszym wariacie 70 z nich było prawnikami, a 30 inżynierami, natomiast w drugim wariacie proporcje były odwrotne. Oczywiście normalne prawdopodobieństwo w takich konfiguracjach wynosi 7:3, natomiast wprowadzenie do badania opisu cech osoby powodowało, że ankietowani koncentrowali się na stereotypowych cechach, ignorując wnioski wynikające ze statystyki i rachunku prawdopodobieństwa³⁶.

Heurystyka zakotwiczenia i dopasowania w pierwotnych badaniach odnosiła się do wartości liczbowych, które determinują szacunki określonej wielkości poprzez wywieranie podświadomego wpływu. Jedno³⁷ z badań Kahnemana i Tversky’ego polegało na wykorzystaniu koła fortuny, które zostało zmanipulowane w taki sposób, że pokazywało liczby

³² I odwrotnie, brak informacji na temat określonych zjawisk może powodować niedoszacowanie ryzyka; Kahneman podaje przykład domowych zanieczyszczeń (*indoor pollution*); D. Kahneman, *Thinking...*, s. 157.

³³ D. Kahneman, A. Tversky, *Subjective probability: A judgement of representativeness*, [w:] *Judgement under uncertainty: Heuristics and biases*, red. D. Kahneman, P. Slovic, A. Tversky, Cambridge 1982, s. 33.

³⁴ D. Kahneman, A. Tversky, *On the psychology of prediction*, [w:] *Judgement under uncertainty: Heuristics and biases*, red. D. Kahneman, P. Slovic, A. Tversky, Cambridge 1982, s. 48.

³⁵ A. Tversky, D. Kahneman, *Judgment under Uncertainty...*, s. 1124.

³⁶ *Ibidem*, s. 1124- 1125.

³⁷ D. Kahneman, *Thinking...*, s. 137.

10 albo 65. Następnie zapytano studentów biorących udział w badaniu, czy liczba krajów afrykańskich, będących członkami ONZ, jest większa lub mniejsza niż wartość, którą pokazało koło fortuny, i jej oszacowanie. Badanie wykazało, że osoby badane sugerowały się wielkością pokazaną przez koło fortuny, gdyż studenci, którym koło fortuny pokazało liczbę 10, szacowali stosunek krajów afrykańskich wśród członków ONZ na 25%, podczas gdy ankietowani, którym koło fortuny wskazało liczbę 65, szacowali średnio liczbę państw z Afryki na 45%. Pomimo że liczby wskazywane przez koło fortuny nie stanowią użytecznej informacji, szacunki dokonywane przez badanych były dostosowane do wartości wyjściowej, funkcjonującej jak tytułowa kotwica, która ukierunkowywała albo przynajmniej w jakiś sposób oddziaływała na myślenie ankietowanych.

Powyższa zwięzła prezentacja badań Kahnemana i Tversky'ego wydaje się wystarczająca do ukazania istoty heurystyk wydawania sądów. Podkreślić należy, że wspomniane rodzaje heurystyk nie wyczerpują możliwości myślenia heurystycznego, tylko należy je postrzegać w kategoriach wyliczenia przykładowego. Na potwierdzenie prawdziwości takiego wniosku można wskazać, że pośród psychologów wymienia się także inne rodzaje heurystyk, czego przykładem jest Gerd Gigerenzer, który wspomina „heurystykę rozpoznawania” (*recognition heuristic*), nazywaną również „regułą kciuka” (*rule of thumb*), oraz heurystykę spojrzenia (*gaze heuristic*)³⁸. Ich bliższe przedstawianie nie wydaje się potrzebne w świetle celów niniejszego artykułu. Dotychczasowe rozważania pozwalają bowiem na uchwycenie i wyartykułowanie najważniejszych cech heurystyk wydawania sądów, przesądzających o ich istocie.

Myślenie heurystyczne cechuje się szybkością w podejmowaniu decyzji. Tego rodzaju myślenie nie obejmuje rozważenia wszystkich okoliczności relewantnych w danej sytuacji, tylko skoncentrowanie się na niektórych lub w skrajnej postaci nawet tylko na jednej z nich. Ta jedna lub kilka wybranych okoliczności ukierunkowuje myślenie. Okoliczności te mają charakter decydujący dla sformułowania na ich

³⁸ G. Gigerenzer, *Gut feelings. The Intelligence of the Unconscious*, New York 2007, s. 8-12.

podstawie wniosku. Rezultat oceny danej sytuacji zdeterminowany jest tymi okolicznościami, na których koncentruje się uwaga. Innymi słowy, pewne elementy mają charakter na tyle sugestywny, że w myśleniu heurystycznym pomija się inne elementy, wydając na podstawie tylko tych elementów, które znajdują się w polu zainteresowania, opinię na dany temat³⁹. Dzięki pominięciu części elementów związanych z daną sytuacją rozumowanie w taki sposób przebiega w sposób przyspieszony. Tego rodzaju uwarunkowanie stanowi logiczną konsekwencję mniejszej ilości informacji do przetworzenia, a także sugestywnego charakteru informacji, na których koncentruje się uwaga. Informacje te pozwalają na szybkie wyciągnięcie wniosku na dany temat. Pozwala to niewątpliwie zaoszczędzić czas, co z prakseologicznego punktu widzenia⁴⁰ stanowi argument na rzecz użyteczności heurystycznego myślenia⁴¹. Jednakże badania wykazały, że czasem heurystyki wydawania sądów prowadzić mogą do błędów poznawczych⁴². Zważywszy na ryzyko wystąpienia takich błędów, zasadne jest sprawdzenie, w jakim stopniu opisywane przez Jerzego Wróblewskiego rozumienie bezpośrednio wpisuje się w myślenie heurystyczne. Innymi słowy, problem sprowadza się do pytania, czy rozumienie bezpośrednio przejawia cechy charakterystyczne heurystyk wydawania sądów opisywanych w psychologii.

³⁹ Przykładowo przy heurystyce reprezentatywności w analizowanym powyżej przykładzie koncentracja skierowana była na cechy wyłaniające się z opisu osoby, przy zignorowaniu innych okoliczności. W połączeniu z posiadanymi informacjami składającymi się na stereotyp danego zawodu opis ten prowadził do wydania osądu.

⁴⁰ W świetle założeń prakseologii, czyli nauki o sprawnym działaniu, heurystyki zdają się im sprzyjać. Zob. T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 7.

⁴¹ W psychologii jednym z największych orędowników posługiwania się heurystykami jest Gerd Gigerenzer. Zob. przykładowo G. Gigerenzer, P.M. Todd, *Fast and Frugal Heuristics: The Adaptive Toolbox*, [w:] *Simple Heuristics that Make Us Smart*, red. G. Gigerenzer, P.M. Todd, ABCResearch Group, Oxford 1999, s. 22; G. Gigerenzer, *The Intelligence of Intuition*, Cambridge 2023, s. 91 i n.

⁴² D. Kahneman, A. Tversky, *On the Reality of Cognitive Illusions*, *Psychological Review* 103.3/1996, s. 582.

4. KONCEPCJA ROZUMIENIA PRAWA JERZEGO WRÓBLEWSKIEGO

Już w 1959 r. Wróblewski zwracał uwagę, odwołując się do praktyki, że rozumienie norm prawnych odbywa się na różne sposoby. Argumentował on, że „‘bezpośrednie rozumienie’ normy, stanowiące coś analogicznego do ‘bezpośredniego rozumienia’ innych wypowiedzi, jest faktem, któremu nie da się zaprzeczyć”⁴³. Rozumienie prawa w ujęciu Wróblewskiego może mieć albo charakter bezpośredni, co Wróblewski w swych publikacjach określał mianem izomorfii⁴⁴, odwołując się do pojęcia zaproponowanego przez Kaarle Makkonena⁴⁵, albo odbywać się w sposób pośredni i wówczas występuje sytuacja wykładni⁴⁶. Przy czym odnotować należy, że sytuacja wykładni przeciwstawiana sytuacji izomorfii⁴⁷ stanowi w świetle poglądów Wróblewskiego wykładnię *sensu*

⁴³ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 117.

⁴⁴ J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław-Warszawa-Kraków- Gdańsk 1973, s. 11; Idem, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s. 58.

⁴⁵ K. Makkonen, *Zur Theorie der juristischen Entscheidung*, Turku 1965. Ocena, na ile koncepcja rozumienia bezpośredniego Jerzego Wróblewskiego pokrywa się z sytuacją izomorfii w świetle poglądów Kaarle Makkonena, stanowi odrębny temat badawczy, stąd nie jest analizowana w niniejszym artykule. Wystarczy poprzestać na spostrzeżeniu, że według samego Wróblewskiego podnoszone przez niego rozumienie bezpośrednie prawa oznacza sytuację izomorfii, czyli stan, w którym przepis prawny jest zrozumiały i pasuje do stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy, przez co nie jest konieczne podejmowanie wykładni tego przepisu.

⁴⁶ Wróblewski dzieli również rozumienie na bezpośrednie bądź interpretacyjne, tłumacząc, że w tym drugim przypadku ustalanie znaczenia następuje przez dyrektywę interpretacyjną; J. Wróblewski, *Zagadnienie jednolitości i pewności rozumienia tekstów prawnych*, [w:] Jerzy Wróblewski. *Pisma wybrane*, wybór i wstęp M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2015, s. 160 (przedruk artykułu pierwotnie opublikowanego w PiP 3/1966, s. 539 i n.).

⁴⁷ Marek Zirk-Sadowski, odnosząc się do poglądów Wróblewskiego, stwierdza, że sytuacja izomorfii występuje wówczas, gdy interpretator tekstu prawnego określa wzór zachowania i zakres zastosowania normy bez konieczności podejmowania wykładni; M. Zirk-Sadowski, *Zarys paradygmatu teorii prawa w ujęciu J. Wróblewskiego oraz jego wpływ na humanistyczną myśl prawniczą*, [w:] M. Zirk-Sadowski, *Prawo w kulturze. Eseje wybrane z teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2023, s. 23 (artykuł pierwotnie

stricto. Autor ten wyróżniał bowiem trzy znaczenia pojęcia wykładni: *sensu largissimo*, *sensu largo* oraz *sensu stricto*⁴⁸. Wykładnia *largissimo sensu* oznacza pewnego rodzaju pojmowanie wszelkich artefaktów jako wytworów ludzkiej kultury⁴⁹, którym można przypisać znaczenie, sens, wartość⁵⁰. Wyjaśnia on w tym kontekście, że „poznać coś (substrat) jako przedmiot kulturowy znaczy humanistycznie go zrozumieć, czyli zinterpretować”⁵¹. Wykładnia *sensu largo* ma miejsce natomiast przy każdym wyrażeniu języka mówionego lub pisanego, który trzeba zinterpretować, aby zrozumieć jego znaczenie⁵². Jeżeli tak interpretowany tekst jest jasny, to wydaje się, że zachodzi właśnie jego bezpośrednie rozumienie, a więc sytuacja izomorfii⁵³. Natomiast jeśli w ramach wykładni *sensu*

opublikowany, [w:] *Przyszłość prawa. Księga pamiątkowa XX-lecia Wydziału Prawa i Administracji*, red. B. Hołyst, Warszawa 2017).

⁴⁸ Wróblewski powołuje ten trójpodział w swych publikacjach wielokrotnie. Zob. m.in. J. Wróblewski, *Rozumowania prawnicze w wykładni prawa*, *Studia Prawno- Ekonomiczne* 4/1970, s. 8-9.

⁴⁹ W tym znaczeniu przedmiot kulturowy przeciwstawiany jest przedmiotowi przyrody (natury), w ślad za przeciwstawianiem nauk humanistycznych naukom przyrodniczym. J. Wróblewski, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 394.

⁵⁰ Wykładnia *sensu largissimo* według Wróblewskiego stanowi zatem interpretację humanistyczną występujących w rzeczywistości przedmiotów. W takim rozumieniu zdaje się ona zbliżać do hermeneutycznego podejścia do wykładni prawa, gdzie interpretacja humanistyczna polega na poznaniu kulturowej roli (funkcji, sensu) określonego przedmiotu. Analiza stopnia zbieżności wykładni *largissimo sensu* w ujęciu Wróblewskiego z wykładnią hermeneutyczną wykraczałaby jednak poza ramy niniejszego artykułu, stąd należy poprzestać jedynie na niniejszej uwadze.

⁵¹ Dzieje się tak dlatego, że to interpretacja humanistyczna powoduje, że przedmiot materialny staje się przedmiotem kulturowym; J. Wróblewski, *Pragmatyczna jasność prawa*, *PiP* 4/1988, s. 4.

⁵² J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*², Warszawa 1988, s. 113.

⁵³ Poczynione tu sprostowanie sytuacji w ramach wykładni *sensu largo* – według nomenklatury Wróblewskiego – wyróżnianej przez niego sytuacji izomorfii dowodziłoby, że nawet przy bezpośrednim rozumieniu ma miejsce wykładnia, tyle tylko, że *sensu largo*. Wróblewski poprzez wąskie rozumienie wykładni zajmuje stanowisko, że wykładnia nie zawsze musi być elementem każdego procesu stosowania prawa. Zob. J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie...*, s. 114. Choć w kontekście używanego przez niego trójpodziału właśnie wyróżniana przez niego wykładnia *sensu largo* w rozumieniu

largo nie uzyska się pełnej jasności lub zachodzą wątpliwości, konieczne jest rozumienie pośrednie, a więc wykładnia *sensu stricto*. Wróblewski w klasycznej już swej monografii z 1959 r. *expressis verbis* konstatował, że „punktem wyjścia procesu wykładni jest wątpliwość powstała na gruncie ‘bezpośredniego rozumienia’ normy”⁵⁴. Tym samym sytuacja wykładni ma miejsce wówczas, gdy za pomocą rozumienia bezpośredniego nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy z uwagi na brak jasności. Podkreślić przy tym należy, że jasność w ujęciu Wróblewskiego zdaje się mieć charakter relatywny⁵⁵ w tym sensie, że zawsze odnoszona jest do określonej sytuacji faktycznej⁵⁶. Rozważania Wróblewskiego na temat bezpośredniego rozumienia zdają się bowiem odnosić zdecydowanie do wykładni operatywnej⁵⁷, a więc mającej miejsce w praktyce stosowania prawa przez organ⁵⁸. Z takiego uwarunkowania nasuwają się przynajmniej dwie refleksje. Po pierwsze, takie podejście ilustruje założenie, że rozumienie prawa w świetle poglądów Wróblewskiego opiera się

konieczności uprzedniej interpretacji tekstu przemawiałaby przeciwko zasadności wyznawanej przez niego zasady *clara non sunt interpretanda*. Kwestia ta stanowi wdzięczny temat na osobną publikację, dlatego w niniejszym artykule nie ma miejsca na jej podejmowanie.

⁵⁴ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 129.

⁵⁵ Sam Wróblewski zarówno przy bezpośrednim rozumieniu, jak i wykładni podkreśla „najściślejszy związek rozumienia normy z konkretną sytuacją rozstrzygnięcia. Stopień precyzji znaczenia normy jest zrelatywizowany do potrzeb konkretnego przypadku”; J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 11.

⁵⁶ Podobnie pojmuje poglądy Wróblewskiego Jan Ptaszyński, który stwierdza, że „podział na sytuację wykładni i izomorfii opiera się na pragmatycznym wymiarze posługiwania się językiem i fakcie, że ten sam tekst w różnych kontekstach może niekiedy być jasny, a niekiedy wymagać wykładni”; J. Ptaszyński, *Bezpośrednie rozumienie w teorii interpretacji prawa „późnego” Jerzego Wróblewskiego oraz jego reinterpretacja w duchu psychologii moralności*, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2/2018, s. 82.

⁵⁷ Tak również Andrzej Korybski, który podkreśla, że to za sprawą Jerzego Wróblewskiego termin „operatywna wykładnia prawa” zdomował się w polskim prawoznawstwie; A. Korybski, *Koncepcja operatywnej wykładni prawa a badanie procesów stanowienia prawa*, PiP 11/2019, s. 66.

⁵⁸ J. Wróblewski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Łódź 1984, s. 140-141.

na maksymie *clara non sunt interpretanda*⁵⁹. Po drugie, to kontekst często będzie przesądzać o jasności. Przepis prawny, który wydawał się jasny, w okolicznościach pewnej sprawy może stać się niejasny, i właśnie wykładnia w ramach tej sprawy niejasność tę ma usunąć⁶⁰. W takim *modus operandi* uwidacznia się doskonale, na czym polega klaryfikacja stanowiąca jądro teorii wykładni Wróblewskiego.

Zakreślając główne ramy zapatrywania Wróblewskiego na proces rozumienia prawa i jego wykładni, łatwiej jest w ten sposób wyartykułować sedno rozumienia bezpośredniego. Odnosi się ono do sytuacji, w której rozumienie prawa odbywa się bez konieczności⁶¹ dokonywania wykładni⁶². Zakładając, że wykładnia w sensie pewnego procesu myślowego⁶³ wymaga powzięcia zespołu czynności intelektualnych prowadzących do rozstrzygnięcia wątpliwości (co stanowi jej cel i zarazem przyczynę), to *a contrario* przy rozumieniu bezpośrednim owe czynności intelektualne nie będą miały miejsca. Tym samym rozumienie bezpośrednie w stosunku do rozumienia pośredniego musi odbywać się w znacznie szybszy sposób, skoro ilość czynności intelektualnych jest

⁵⁹ Tak również Tomasz Spyra, który *expressis verbis* stwierdza, że „głównym zwolennikiem zasady jednoznaczności w wersji *clara non sunt interpretanda* był J. Wróblewski”; T. Spyra, *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Kraków 2006, s. 74.

⁶⁰ Podkreśla to *explicite* sam Wróblewski, wyjaśniając, że „o tym, czy występuje sytuacja wykładni czy też sytuacja izomorfii, decyduje szereg czynników, ale zawsze chodzi o pragmatyczny wymiar posługiwania się językiem”. Zob. J. Wróblewski, *Rozumienie prawa...*, s. 59.

⁶¹ Takie podejście koresponduje z zasadą *clara non sunt interpretanda*, do której Wróblewski się odwoływał. Zasadność tej zasady budzi spore wątpliwości w polskim prawoznawstwie, co w skrajnej postaci przejawia się w jej całkowitym zanegowaniu i twierdzeniu, że każdy tekst prawny wymaga interpretacji (*omnia sunt interpretanda*). Zob. w sposób sumaryczny na ten temat K. Pleszka, *Wykładnia...*, s. 187-235.

⁶² Gwoli przypomnienia podkreślić przy tym należy, że Wróblewski, dokonując podziału rozumienia na bezpośrednie (czyli izomorfie) i pośrednie poprzez wykładnię, ujmował interpretację w sposób ścisły; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie...*, s. 113.

⁶³ Pojęcie wykładni jest bowiem ambiwalentne, gdyż może oznaczać zarówno pewne czynności, jak i rezultat tych czynności, czego świadomy jest zresztą sam Wróblewski. Zob. J. Wróblewski, [w:] K. Opałek, J. Wróblewski, *Prawo – metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 250.

mniej niż w sytuacji wykładni. Poczyniona tu konstatacja zdaje się trafnie oddawać różnicę między pośrednim a bezpośrednim rozumieniem prawa, pomimo że to ostatnie również wymaga przeprowadzenia pewnych operacji intelektualnych w celu zrozumienia w danym układzie faktycznym normy za pomocą posiadanych już zdolności językowych. Zresztą sam Wróblewski jest świadomy, że bezpośrednie rozumienie zakłada „rekonstrukcyjnie znajomość reguł sensu danego języka, co definiuje kompetencję językową użytkownika”⁶⁴. Wykorzystanie tych kompetencji językowych dla rozumienia bezpośredniego stanowi bez wątpienia operację myślową⁶⁵, tyle tylko że znacznie mniej rozwiniętą niż wykładnia⁶⁶. Z powyższej charakterystyki rozumienia bezpośredniego ukazuje się zarys pewnego procesu myślowego prowadzącego do poznania prawa, stąd można przejść do jego analizy przez pryzmat heurystyk wydawania sądów.

5. ANALIZA KONCEPCJI BEZPOŚREDNIEGO ROZUMIENIA W ŚWIETLE HEURYSTYK WYDAWANIA SĄDÓW

Prima facie można by odnieść wrażenie, że konfrontowanie heurystyk wydawania sądów z koncepcją Jerzego Wróblewskiego jest bezsensowne z uwagi na brak związków pomiędzy nimi. Z jednej strony występuje koncepcja teoretycznoprawna, z drugiej natomiast zjawisko opisywane w psychologii. Mogłoby się wydawać, że pomiędzy nimi nie ma punktów stycznych, gdyż heurystyki wydawania sądów sprządzają się do oceny konkretnych sytuacji, podczas gdy koncepcja

⁶⁴ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa...*, s. 59.

⁶⁵ Zbigniew Pulka, odnosząc się do teorii Wróblewskiego, wyjaśnia, że „w sytuacji izomorfii kompetencja w zakresie języka prawnego jako rejestru języka potocznego jest wystarczającą kompetencją komunikacyjną do uczestniczenia w dyskursie prawniczym”. Zob. Z. Pulka, *Domniemanie języka potocznego jako paradygmat interpretacyjny i jego wrogowie w polskiej teorii prawa*, *Krytyka Prawa* 15.2/2023, s. 319.

⁶⁶ Można by się zastanawiać, czy konieczność posiadania wspomnianej kompetencji językowej nie świadczy o pewnej sprzeczności w teorii Wróblewskiego, ponieważ posłużenie się tymi kompetencjami, znajomością reguł sensu języka samo w sobie oznacza pewną interpretację.

rozumienia bezpośredniego dotyczy prawa, a więc norm generalno-abstrakcyjnych, które w obiektywny sposób obowiązują⁶⁷ w porządku prawnym. Jednakże podkreślić należy, że pomimo iż przedmiotem tej koncepcji jest prawo, to w rzeczywistości Jerzy Wróblewski rozumiał przez nią rozstrzyganie sytuacji pojawiających się w rzeczywistości społecznej – mianowicie czy dana norma prawna pasuje do zaistniałego stanu faktycznego i na jego gruncie jest na tyle jasna, że wskazuje wprost wynikające z niego skutki prawne. Wypowiedzi tego autora miały operatywny wymiar, odnosząc się do procesu stosowania prawa. Stąd również koncepcja bezpośredniego rozumienia nie polega na jakimś abstrakcyjnym pojmowaniu przepisu, tylko na odpowiedzi na pytanie, czy w danej sytuacji przepis ten jest jasny. Tym samym koncepcja bezpośredniego rozumienia Wróblewskiego sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy w danej czasoprzestrzeni określona norma znajduje zastosowanie. Innymi słowy, jej przedmiotem jest dokonanie oceny, czy określony przepis „pasuje” do zaistniałego stanu faktycznego⁶⁸. Dlatego też bezpośrednie rozumienie jest pewnego rodzaju wydawaniem sądu, przez co pod względem gatunkowym można usytuować go na tej samej płaszczyźnie, co heurystyki wydawania sądów. W związku z tym jak najbardziej zasadne jest postawienie pytania, czy bezpośrednie rozumienie może mieć charakter heurystyczny.

Odnosząc się do poglądów Wróblewskiego, należy zauważyć, że każde rozumienie – niezależnie czy bezpośrednie, czy pośrednie – wymaga myślenia. Wydaje się truizmem twierdzenie, że aby coś zrozumieć, to trzeba uprzednio rozumować. Za podobną oczywistość uznać można stwierdzenie, że zrozumieć coś może tylko osoba rozumna, zdolna do

⁶⁷ W prawnoznawstwie kwestia uznania normy za obowiązującą i stanowiącą część systemu (przy założeniu, że mamy do czynienia z systemem prawa) stanowi wręcz klasyczny problem teoretycznoprawny, który w toku rozwoju doprowadził do sformułowania różnych stanowisk, np. tetycznego uzasadnienia obowiązywania normy. Zob. przykładowo N. Ghazal, [w:] A. Dyrda, N. Ghazal, R. Nowak, O. Pogorzelski, A. Samonek, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2011, s. 43-45. Niniejszy artykuł abstrahuje od analizy zagadnienia, co to znaczy, że norma obowiązuje, koncentrując się na samej treści normy, a konkretnie poznawania jej sensu.

⁶⁸ J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 10-11.

myślenia z uwagi na posiadane kwalifikacje intelektualne. Nie wchodząc w głębsze filozoficzno-antropologiczne dywagacje, należy zauważyć, że zdecydowanie dłuższe i głębsze myślenie będzie miało miejsce przy rozumieniu pośrednim, dokonującym się przez wykładnię, co wynika z samej jej istoty jako pewnego rodzaju ciągu czynności prowadzących do wyjaśnienia. Przy rozumieniu bezpośrednim (sytuacji izomorfii) myślenie oczywiście też musi mieć miejsce, bo bez myślenia nie może być przecież rozumienia czegokolwiek, a tym bardziej prawa. Jednak przy bezpośrednim rozumieniu myślenie będzie miało o wiele krótszy, szybszy i mniej złożony charakter. W tym miejscu zauważyć można pewne podobieństwo między koncepcją rozumienia bezpośredniego Wróblewskiego a heurystykami wydawania sądów. Zarówno rozumienie bezpośrednie, jak i myślenie heurystyczne mają charakter skrócony i w pewnym sensie uproszczony. Rezultat dokonywanego procesu myślowego powstaje na podstawie określonych informacji posiadanych przez daną osobę – w bezpośrednim rozumieniu jest to jej kompetencja językowa, pozwalająca pojąć tekst prawny jednocześnie z jego przeczytaniem, natomiast przy heurystykach określona informacja ukierunkowująca myślenie z uwagi na jej treść w zestawieniu z innymi informacjami i przeświadczeniami posiadаныmi przez osobę dokonującą oceny. Tego rodzaju spostrzeżenie dowodzi, że bezpośrednio rozumienie opiera się na podobnym mechanizmie co heurystyki wydawania sądów.

Co więcej, wydaje się, że bezpośrednio rozumienie prawa może odpowiadać przynajmniej niektórym rodzajom heurystyk. Heurystyka reprezentatywności opiera się na schemacie rozumowania, że jeśli element A wykazuje cechy charakterystyczne dla elementu B, to znaczy że A prawdopodobnie stanowi rodzaj B. Ergo, A należy traktować jak B. Rozkładając na czynniki pierwsze bezpośrednio rozumienie, można w jego ramach wyprowadzić podobny mechanizm. Jak wskazano wyżej, bezpośrednio rozumienie prawa sprowadza się do wniosku o jasności danego przepisu w określonej sytuacji faktycznej, co pozwala na uznanie jego adekwatności dla zastosowania do tej sytuacji faktycznej. Kluczowe staje się pytanie, na jakiej podstawie dochodzi się do wniosku o jasności.

Na tak postawione pytanie trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi, gdyż sposobów prowadzących do takiego przeświadczenia jest

zapewne wiele. Jednym z nich jest właśnie stwierdzenie, że oceniana sytuacja faktyczna wykazuje cechy charakterystyczne dla stanów faktycznych, które objęte są zakresem normowania danego przepisu. Przede wszystkim tego rodzaju przeświadczenie można osiągnąć na podstawie posiadanej kompetencji językowej, która pozwala zrekonstruować modelowy stan faktyczny zawarty w hipotezie normy prawnej, i zestawiając go z ocenianym stanem faktycznym, odkrywa się jego zgodność. Tego rodzaju schemat postępowania stanowi wręcz klasyczny przykład subsumpcji. Tym samym w podstawowym wariacie bezpośrednio rozumienie polega na prostej subsumpcji. Stosowanie prawa nie zawsze przebiega jednak według tak prostej sylogistycznej formuły. Czasem rekonstrukcja stanu faktycznego, który wiązany jest z zakresem normowania danej normy prawnej, nie odbywa się na podstawie samej lektury tekstu, ale jest wykształcana w procesie stosowania prawa. To określone wnioskovanie prowadzi do zakreślenia stanu faktycznego, który wiązany jest z normowaniem przez dany przepis prawny. Tego rodzaju sytuacja będzie miała miejsce w sytuacji, gdy przepis prawny sformułowany został w sposób na tyle ogólny, że cechuje się znaczną pojemnością semantyczną, a jej wypełnienie zostało pozostawione interpretatorowi⁶⁹. W takiej sytuacji w świetle poglądów Wróblewskiego należałoby stwierdzić, że zachodzi rozumienie pośrednie prawa, a więc sytuacja wykładni. Jednocześnie dokonując pośredniego rozumienia prawa, sąd zdobywa pewną wiedzę, która wzbogaca zasób kompetencji językowych połączonych z pragmatyką stosowania prawa.

Dla zilustrowania takiego rozwiązania, gdzie przepis sformułowany został w sposób bardzo ogólny, umożliwiając znaczną pojemność treściową, przywołać można art. 58 § 1 *in principio* Kodeksu cywilnego⁷⁰, zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Obejście ustawy należy uznać

⁶⁹ Zwraca na to uwagę Tomasz Gizbert-Studnicki, pisząc, że „wieloznaczność, a w szczególności nieprecyzyjność są częstokroć zamierzone przez prawodawcę”; T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCCLXXVII. Prace z Nauk Politycznych 26/1986, s. 107.

⁷⁰ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.).

w istocie rzeczy za typową klauzulę generalną z uwagi na swą wieloznaczność i ocenność⁷¹. Sformułowanie to ma charakter otwarty i nieskończony, ponieważ nie da się *a limine* wskazać wszystkich przypadków podpadających pod ten przepis. O tym, czym jest obejście ustawy, decyduje praktyka. Uznanie określonego postępowania jako zmierzającego do obejścia prawa należałoby raczej uznać za przykład interpretacji. Tym samym wniosek, że dana sytuacja konstytuuje obejście prawa, przez co „podpada” pod art. 58 § 1 k.c., należałoby uznać w świetle dychotomicznego podziału rozumienia prawa za pośrednie jego rozumienie, a więc sytuację wykładni.

Jednocześnie kwalifikując określone zachowanie jako obejście prawa, krystalizuje się w drodze praktyki sytuacje, które je stanowią. W ten sposób po pewnym czasie nawet przy tak ogólnie ujętych przepisach jak art. 58 § 1 k.c. można zrekonstruować modelowe stany faktyczne, które tworzą hipotezę tego przepisu. W takiej sytuacji istnieje wzór odniesienia, w stosunku do którego można skonfrontować stan faktyczny będący przedmiotem oceny. W przypadku wystąpienia zgodności, uzyskuje się wręcz natychmiastowo wniosek o adekwatności rozważanego przepisu do stanu faktycznego będącego przedmiotem oceny. W stosunku do takiej sytuacji automatycznie powstaje wrażenie jasności. Wówczas można powiedzieć, że zachodzi bezpośrednie rozumienie prawa. Poczynione tu spostrzeżenia dowodzą, że konkluzja o jasności przepisu rozpatrywanego względem danej sytuacji faktycznej może zostać osiągnięta różnymi sposobami.

Zarazem zauważyć należy, że takie wzorcowe stany faktyczne odznaczają się pewnymi elementami charakterystycznymi. Jeżeli kolejny stan faktyczny, stanowiący przedmiot rozpoznania podczas stosowania prawa, cechuje się występowaniem tych elementów, to można stwierdzić, że są one reprezentatywne dla modelowego, zrekonstruowanego uprzednio stanu faktycznego. Dostrzeżenie w rozpoznawanej sprawie elementów charakterystycznych dla określonych kategorii spraw prowadzi do wniosku, że rozpoznawana sprawa pod względem rodzajowym należy

⁷¹ K. Wójcik, *Klauzule generalne jako zwroty wieloznaczne i oceny*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 41/1988, s. 39.

do tej kategorii. Tym samym powinna być rozstrzygnięta w podobny sposób. W takim myśleniu dostrzec można opisywaną przez Kahnemana i Tversky'ego heurystykę reprezentatywności. Jak wskazano wyżej, opiera się ona na schemacie, że jeżeli A wykazuje cechy B, to prawdopodobne jest, że A należy do B. Tym samym jeżeli rozpoznawany stan faktyczny (A) wykazuje elementy charakterystyczne pewnych kategorii spraw (B), to powinien być rozstrzygnięty tak jak rozstrzygane są sprawy z tej kategorii. Tego rodzaju rozumowanie oznacza podążanie za wcześniejszymi sprawami, co jest charakterystyczne dla systemu prawa precedensowego⁷². Jednakże również poza kręgiem kulturowym *common law*⁷³ takie myślenie prawnicze nie wydaje się obce. W rzeczywistości stanowi ono realizację elementarnej dla wszystkich współczesnych porządków prawnych zasady równości wobec prawa. Heurystyka reprezentatywności w takiej sytuacji stanowi wyraz myślenia, że podobne sprawy powinny być rozpoznawane podobnie. Tożsamość rodzajowa spraw jest identyfikowana za pomocą elementów charakterystycznych, na które skierowana jest uwaga podmiotu dokonującego oceny danej sprawy. Skoncentrowanie się na tych elementach charakterystycznych pozwala stwierdzić ich reprezentatywność, co pozwala na szybkie sformułowanie wniosku o zasadności rozstrzygnięcia stanu faktycznego, w którym te elementy są obecne, w analogiczny sposób do stanów faktycznych reprezentatywnych. Skupienie się na tych elementach stanu faktycznego pozwala również na osiągnięcie konkluzji, że do przedmiotowej sprawy pasuje określona norma prawna, a więc zachodzi sytuacja jasności. W tym sensie jest ona jasna, a zatem następuje bezpośrednio rozumienie prawa. Pokazuje to, że pomiędzy heurystyką reprezentatywności a bezpośrednim rozumieniem prawa może zachodzić zbieżność. Tym

⁷² Wyrazem tego jest zasada *stare decisis*, stanowiąca skrót od maksymy *stare decisis et non quieta movere*, oznaczająca trzymanie się wypracowanego podejścia. Zob. szerzej M. Koszowski, *Anglosaska doktryna precedensu. Porównanie z polską praktyką orzecniczą*, Warszawa 2009, s. 21 i n.

⁷³ Anglosaskie *common law* jest powszechnie kojarzone z prawem precedensowym i podążaniem za wcześniejszymi rozstrzygnięciami. Zob. np. A. Tomza, *Spór o poprawną interpretację Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Od pasywizmu do aktywizmu sędziowskiego*, Jurysprudencja 7/2016, Łódź 2016, s. 19.

samym przeprowadzona analiza dowodzi, że rozumienie bezpośrednie może odbywać się za pomocą myślenia heurystycznego.

6. SKUTKI MOŻLIWOŚCI WYSTĄPIENIA MYŚLENIA HEURYSTYCZNEGO PRZY BEZPOŚREDNIM ROZUMIENIU PRAWA

Powyższe rozważania pozwoliły wyjaśnić, że w ramach koncepcji bezpośredniego rozumienia prawa Jerzego Wróblewskiego może mieć miejsce myślenie heurystyczne, przynajmniej w postaci heurystyki reprezentatywności. Czy oznacza to, że bezpośrednie rozumienie prawa zawsze ma charakter heurystyczny? Na tak postawione pytanie należałoby udzielić odpowiedzi negatywnej. Czasem warstwa językowa przepisu prawnego jest klarowna w takim stopniu, że poznanie prawa odbywa się jedynie na jej podstawie. Czasem natomiast dotychczasowa wiedza stanowi *conditio sine qua non* stwierdzenia, że dana sytuacja jest jasna. Dotychczasowa wiedza nie jest bowiem obojętna dla procesu stosowania prawa, gdyż wydaje się, że wpływa ona na poziom kompetencji językowej interpretera. Kwalifikacja określonego przepisu jako budzącego wątpliwości w świetle poglądów Wróblewskiego wymusza pośrednie rozumienie prawa, oznaczając sytuację wykładni. Jednakże gdy określony problem zostaje wyjaśniony i wypracowane rozwiązanie w określonej sytuacji jawi się już jako oczywiste, to determinuje to stopień rozumienia prawa w procesie jego dalszego stosowania. Spetryfikowanie takiego podejścia i adekwatności danego przepisu w określonej sytuacji skutkuje jasnością. Wówczas takiego rodzaju sytuacje nie wywołują wątpliwości i w świetle poglądów Wróblewskiego można przyjąć, że ma miejsce bezpośrednie rozumienie prawa. Pokazuje to, jak płynny jest podział na rozumienie prawa w sposób bezpośredni i pośredni, dowodząc zarazem, że sytuacja wykładni w toku rozwoju prawa może poprzedzać sytuację izomorfii. Natomiast odnosząc się do postawionego na początku tego akapitu pytania, należy stwierdzić, że bezpośrednie rozumienie prawa może mieć charakter heurystyczny, chociaż nie zawsze. Pomiędzy heurystykami wydawania sądów a bezpośrednim rozumieniem prawa wydaje się bowiem zachodzić stosunek niezależności zakresowej. Oznacza to, że

istnieją takie przypadki bezpośredniego rozumienia, które nie wykazują cech myślenia heurystycznego, a także może zdarzyć się tak, że pomimo dostrzeżenia rozumowania heurystycznego rozstrzygnięcie określonej sytuacji nie będzie odpowiadało bezpośredniemu rozumieniu prawa w ujęciu Wróblewskiego. Wreszcie wystąpić mogą sytuacje, w których bezpośrednie rozumienie prawa odpowiada heurystykom wydawania sądów.

Na zakończenie należy się zastanowić, jakie implikacje pociąga za sobą uzyskany w niniejszym wywodzie wniosek, że w ramach bezpośredniego rozumienia prawa może mieć miejsce myślenie heurystyczne. W psychologii podnosi się, że heurystyki wydawania sądów mogą prowadzić do błędnych rezultatów⁷⁴. Nie ulega wątpliwości, że w procesie stosowania prawa błędne rozstrzygnięcia wydają się szczególnie niepożądane. Nie podejmując się w niniejszym opracowaniu – co wyartykułowano już na samym początku przy prezentacji jego celów – oceny trafności samej koncepcji bezpośredniego rozumienia Jerzego Wróblewskiego, należy zauważyć, że może ona tym samym sprzyjać błędnym wnioskom. Nie stanowi to oczywiście elementu dyskwalifikującego tę koncepcję, natomiast pokazuje jej praktyczny aspekt, dostarczając nowych argumentów do prowadzonego w polskiej teorii prawa dyskursu naukowego. Podobnie konstatacja, że myślenie heurystyczne może prowadzić do błędów poznawczych, nie przekreśla *a priori* potencjalnej użyteczności takiego myślenia w procesie stosowania prawa. Postawienie takiej tezy wymagałoby bowiem dogłębnych badań, stanowiąc w rzeczywistości oddzielny problem badawczy. Poczynione rozważania pozwalają natomiast na stwierdzenie, że rozumienie prawa, zwłaszcza w procesie jego stosowania, wymaga zachowania ostrożności, nawet w sytuacjach, które jawią się jako oczywiste i pozwalające na szybkie sformułowanie rozstrzygnięcia.

⁷⁴ Poza przywoływanym wcześniej w tym kontekście artykułem Tversky'ego i Kahnemana zob. M.G. Haselton, D. Nettle, P.W. Andrews, *The Evolution of Cognitive Bias*, [w:] *The Handbook of Evolutionary Psychology*, red. D.M. Buss, Hoboken-New Jersey 2005, s. 727.

MOŻLIWOŚĆ WYSTĄPIENIA HEURYSTYK WYDAWANIA SĄDÓW W KONCEPCJI BEZPOŚREDNIEGO ROZUMIENIA JERZEGO WRÓBLEWSKIEGO

Streszczenie

Heurystyki wydawania sądów wyróżnione zostały w ramach badań psychologicznych, ale z uwagi na potencjał, jaki oferują, szybko wyszły poza samą psychologię, zyskując znaczenie chociażby w ramach ekonomii behawioralnej. Stanowią one uproszczone, skrócone myślenie, za pomocą którego szybko formułowany jest wniosek. Niniejszy artykuł analizuje koncepcję bezpośredniego rozumienia prawa Jerzego Wróblewskiego właśnie przez pryzmat myślenia heurystycznego. Celem badań jest wyjaśnienie, czy na gruncie koncepcji bezpośredniego rozumienia Jerzego Wróblewskiego mogą wystąpić heurystyki wydawania sądów. Bezpośrednie rozumienie prawa według Wróblewskiego oznacza sytuację, w której nie ma potrzeby dokonywania wykładni *sensu stricto*, gdyż z góry możliwe jest przesądzenie adekwatności danego przepisu prawnego dla rozstrzyganej sprawy. Koncepcja ta może budzić wątpliwości, niezależnie jednak od jej aprobaty bądź anatemy, nie sposób zanegować znaczenia, jakie zajmuje ona w polskiej teorii prawa, chociażby z uwagi na autorytet Jerzego Wróblewskiego. Zważywszy jednak, że heurystyki mogą prowadzić do błędnych rezultatów, wydaje się wartościowe wyjaśnienie, czy bezpośrednie rozumienie wykazuje do nich podobieństwo.

THE POTENTIAL OCCURRENCE OF HEURISTIC THINKING IN JERZY WRÓBLEWSKI'S THEORY OF DIRECT MEANING

Summary

Heuristic methods were originally applied in the work of Daniel Kahneman and Amos Tversky in psychology. However, heuristic thinking has gained recognition and relevance not only in psychology, but also in other disciplines, for example behavioral economics. Heuristic procedures of thinking mean simplified, brief methods that help you reach a conclusion quickly. This paper analyzes Jerzy Wróblewski's theory of direct meaning in the light of heuristics, and its aim is to examine whether Wróblewski's concept of direct meaning may involve heuristic thinking. Wróblewski's concept of direct meaning in law refers to situations where a provision is precise and clear enough in the context of the case under adjudication, so there is no need for legal interpretation. But his theory has raised doubts in the legal discourse. Nevertheless, we can hardly deny its relevance in Polish

jurisprudence for many reasons, including Wróblewski's status as an authority on legal theory. Considering the fact that heuristic thinking may lead to cognitive biases and errors, it may be a good idea to examine whether direct thinking may in some respects be similar to the heuristic approach.

Słowa kluczowe: heurystyki; bezpośrednio rozumienie; wykładnia prawa; izomorfia, jasność; stosowanie prawa; błędy poznawcze; Kahneman; rozumowanie prawnicze; teoria prawa; prawoznawstwo; wykładnia operatywna.

Keywords: heuristic thinking; heuristics; legal interpretation; isomorphism; clarity; judicial application of the law; cognitive bias; cognitive errors; Kahneman; legal reasoning; adjudication; jurisprudence; operative interpretation.

Data zgłoszenia artykułu do redakcji: 10.03.2025

Data zaakceptowania do druku: 17.02.2026

Finansowanie badań: niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: nie dotyczy.

Konflikt interesów: autor deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanego z publikacją niniejszych badań.

Literatura

- Białowąs S., *Determinanty podatności na heurystykę zakotwiczenia, czyli co powinniśmy wiedzieć o konsumentach, aby lepiej konstruować narzędzia pomiarowe*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 96/2010, s. 147-156.
- Bystranowski P., Janik B., Próchnicki M., Skórska P., *Anchoring Effect in Legal Decision-Making: A Meta Analysis*, Law and Human Behavior 1.1/2021, s. 1-23.
- Chow S.J., *Many Meanings of 'Heuristic'*, The British Journal for the Philosophy of Science 66.4/2015, s. 977-1016.
- Dyrda A., Ghazal N., Nowak R., Pogorzelski O., Samonek A., *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2011.
- Feldman Y., Schurr A., Teichman D., *Anchoring Legal Standards*, Journal of Empirical Legal Studies 13.2/2016, s. 298-329.
- Gigerenzer G., Czerlinski J., Martignon L., *How Good Are Fast and Frugal Heuristics?*, [w:] *Heuristics and Biases. The Psychology of Intuitive Judgment*, red. T. Gilovich, D. Griffin, D. Kahneman, Cambridge 2002, s. 559-581.
- Gigerenzer G., Todd P.M., *Fast and Frugal Heuristics: The Adaptive Toolbox*, [w:] *Simple Heuristics that Make Us Smart*, red. G. Gigerenzer, P.M. Todd, Oxford 1999, s. 3-34.
- Gigerenzer G., *Gut feelings. The Intelligence of the Unconscious*, New York 2007.
- Gigerenzer G., *The Intelligence of Intuition*, Cambridge 2023.

- Gizbert-Studnicki T., *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCCLXXVII. Prace z Nauk Politycznych 26/1986.
- Haselton M.G., Nettle D., Andrews P.W., *The Evolution of Cognitive Bias*, [w:] *The Handbook of Evolutionary Psychology*, red. D.M. Buss, Hoboken-New Jersey 2005, s. 724-746.
- Kahneman D., *Maps of Bounded Rationality: A Perspective on Intuitive Judgment and Choice*, Prize Lecture, December 8, 2002, <https://www.nobelprize.org/uploads/2018/06/kahnemann-lecture.pdf>.
- Kahneman D., *Thinking, Fast and Slow*, Dublin 2012.
- Kahneman D., Tversky A., *On the psychology of prediction*, [w:] *Judgement under uncertainty: Heuristics and biases*, red. D. Kahneman, P. Slovic, A. Tversky, Cambridge 1982, s. 48-68.
- Kahneman D., Tversky A., *On the Reality of Cognitive Illusions*, Psychological Review 103.3/1996, s. 582-591.
- Kahneman D., Tversky A., *Subjective probability: A judgement of representativeness*, [w:] *Judgement under uncertainty: Heuristics and biases*, red. D. Kahneman, P. Slovic, A. Tversky, Cambridge 1982, s. 32-47.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989.
- Korybski A., *Koncepcja operatywnej wykładni prawa a badanie procesów stanowienia prawa*, Państwo i Prawo 11/2019, s. 65-80.
- Koszowski M., *Anglosaska doktryna precedensu. Porównanie z polską praktyką orzecznictwem*, Warszawa 2009.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
- Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979.
- Makkonen K., *Zur Theorie der juristischen Entscheidung*, Turku 1965.
- Opalek K., Wróblewski J., *Prawo – metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991.
- Pearl J., *Heuristics. Intelligent Search Strategies for Computer Problem Solving*, Boston 1984.
- Pleszka K., Gizbert-Studnicki T., *Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCLXXVII. Prace z Nauk Politycznych 20/1984.
- Pleszka K., *Wykładnia rozszerzająca*, Warszawa 2010.
- Ptaszyński J., *Bezpośrednie rozumienie w teorii interpretacji prawa „późnego” Jerzego Wróblewskiego oraz jego reinterpretacja w duchu psychologii moralności*, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2/2018, s. 79-118.
- Pulka Z., *Domniemanie języka potocznego jako paradygmat interpretacyjny i jego wrogowie w polskiej teorii prawa*, Krytyka Prawa 15.2/2023, s. 310-330.
- Romanycia M.H.J., Pelletier F.J., *What is a heuristic?*, Computational Intelligence 1.1/1985, s. 47-58.

- Roszkowska E., *Decyzje wielokryterialne i negocjacje. Wybrane aspekty teoretyczne i badania eksperymentalne*, Białystok 2021.
- Sarkowicz R., *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995.
- Słownik współczesnego języka polskiego, I, red. B. Dunaj, Warszawa 2001.
- Spyra T., *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Kraków 2006.
- Tomaszczyk J., *Terminologia w komunikacji naukowej*, [w:] *Kultura książki i informacji: księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Gondek*, red. A. Puliński, Katowice 2017, s. 383-393.
- Tomza A., *Spór o poprawną interpretację Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Od pasywizmu do aktywizmu sędziowskiego*, *Jurisprudencja* 7/2016, Łódź 2016.
- Tversky A., Kahneman D., *Availability: A Heuristic for Judging Frequency and Probability*, *Cognitive Psychology* 5/1973, s. 207-232.
- Tversky A., Kahneman D., *Belief in the Law of Small Numbers*, *Psychological Bulletin* 76.2/1971, s. 105-110.
- Tversky A., Kahneman D., *Extensional Versus Intuitive Reasoning: The Conjunction Fallacy in Probability Judgment*, *Psychological Review* 90.4/1983, s. 293-315.
- Tversky A., Kahneman D., *Judgment under Uncertainty: Heuristics and Biases*, *Science. New Series* 185.4157/1974, s. 1124-1130.
- Wójcik K., *Klauzule generalne jako zwroty wieloznaczne i oceny*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 41/1988, s. 39-61.
- Wpływ teorii Jerzego Wróblewskiego na współczesne prawoznawstwo*, red. T. Bekrycht, M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2011.
- Wróblewski J., *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959.
- Wróblewski J., *Rozumowania prawnicze w wykładni prawa*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 4/1970, s. 7-28.
- Wróblewski J., *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
- Wróblewski J., *Wstęp do prawoznawstwa*, Łódź 1984.
- Wróblewski J., *Pragmatyczna jasność prawa*, *Państwo i Prawo* 4/1988, s. 3-13.
- Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*², Warszawa 1988.
- Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990.
- Wróblewski J., *Zagadnienie jednolitości i pewności rozumienia tekstów prawnych*, [w:] *Jerzy Wróblewski. Pisma wybrane*, wybór i wstęp M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2015, s. 159-177 (przedruk artykułu pierwotnie opublikowanego w *Państwo i Prawo* 3/1966).
- Zieliński M., *Aspekty zasady clara non sunt interpretanda*, [w:] *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, red. S. Wronkowska, M. Zieliński, Poznań 1990, s. 173-186.

Zieliński M., Bogucki O., Choduń A., Czepita S., Kanarek B., Munczewski A., *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 4/2009, s. 23-39.

Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.

Zirk-Sadowski M., *Zarys paradygmatu teorii prawa w ujęciu J. Wróblewskiego oraz jego wpływ na humanistyczną myśl prawniczą*, [w:] M. Zirk-Sadowski, *Prawo w kulturze. Eseje wybrane z teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2023, s. 17-27.

